

Następcy Super Hornetów

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy 19 kwietnia 2012

US Navy rozpoczęła zapytaniem o informację (RfI), procedurę pozyskania następcy myśliwców pokładowych Boeing F/A-18 Super Hornet, z terminem osiągnięcia gotowości operacyjnej w 2030.

Najstarsze z przedstawionych F/A-18E/F wyczerpią rebusy w 2030. Już teraz jednak am

Amerykańskie myśliwskie lotnictwo pokładowe tworzą obecnie Boeingi F/A-18A/B i C/D oraz ciągle produkowane (a dostarczane od 2000) samoloty w najnowszej odmianie E/F. Te pierwsze będą sukcesywnie zastępowane przez F-35C. Ostatnie pozostaną w służbie przez ok. 30 lat, co powoduje, że będą wycofywane począwszy od 2030.

By zabezpieczyć kontynuację dostaw US Navy wystosowała do amerykańskich producentów pytanie o informację, będące wstępnym etapem procedury zakupu nowych samolotów. W dokumencie zawarto ogólne dane o wymaganiach użytkownika, w tym konieczność osiągnięcia wstępnej gotowości operacyjnej w 2030. Odpowiedzi mają pozwolić na uszczegółowienie trwających obecnie prac koncepcyjnych.

Biorąc pod uwagę fakt, że US Navy zamówiła ok. 570 F/A-18E/F oraz ich pochodnych - samolotów walki radioelektronicznej EA-18G Growler - można oczekiwać podobnego zapotrzebowania na nowe konstrukcje.

Przedstawiciele Boeinga, którzy dysponują obecnie wstępnym projektem myśliwca 6. generacji, określanego jako F/A-XX, mimo wielokrotnych zapowiedzi, że ma to być następca Super Hornetów, wolą realizować program na bardziej solidnych podstawach, niż finansowanie z budżetu marynarki wojennej. Według nich, w projekt powinien zaangażować się departament obrony. Nowy myśliwiec mógłby bowiem być oferowany także dla USAF, po wycofaniu F-22A Raptorów.

Do tej pory jasnego stanowiska w sprawie nowych myśliwców nie zajęli inni producenci, w tym największy konkurent Boeinga, Lockheed Martin. Można się spodziewać, że zaproponuje on konstrukcję, opartą na F-35C.



Najstarsze z przedstawionych F/A-18E/F wyczerpią rezerwy w 2030. Już teraz jednak amerykańska marynarka wojenna rozpoczyna szukanie ich następców / Zdjęcie: US Navy

Amykańskie myśliwskie lotnictwo pokładowe tworzą obecnie Boeingi F/A-18A/B i C/D oraz ciągle produkowane (a dostarczane od 2000) samoloty w najnowszej odmianie E/F. Te pierwsze będą sukcesywnie zastępowane przez F-35C. Ostatnie pozostaną w służbie przez ok. 30 lat, co powoduje, że będą wycofywane począwszy od 2030.

By zabezpieczyć kontynuację dostaw US Navy wystosowała do amerykańskich producentów pytanie o informację, będące wstępnym etapem procedury zakupu nowych samolotów. W dokumencie zawarto ogólne dane o wymaganiach użytkownika, w tym konieczność osiągnięcia wstępnej gotowości operacyjnej w 2030. Odpowiedzi mają pozwolić na uszczegółowienie trwających obecnie prac koncepcyjnych.

Biorąc pod uwagę fakt, że US Navy zamówiła ok. 570 F/A-18E/F oraz ich pochodnych - samolotów walki radioelektronicznej EA-18G Growler - można oczekiwać podobnego zapotrzebowania na nowe konstrukcje.

Przedstawiciele Boeinga, którzy dysponują obecnie wstępnym projektem myśliwca 6. generacji, określanego jako F/A-XX, mimo wielokrotnych zapowiedzi, że ma to być następca Super Hornetów, wolą realizować program na bardziej solidnych podstawach, niż finansowanie z budżetu marynarki wojennej. Według nich, w projekt powinien zaangażować się departament obrony. Nowy myśliwiec mógłby bowiem być oferowany także dla USAF, po wycofaniu F-22A Raptorów.

Do tej pory jasnego stanowiska w sprawie nowych myśliwców nie zajęli inni producenci, w tym największy konkurent Boeinga, Lockheed Martin. Można się spodziewać, że zaproponuje on konstrukcję, opartą na F-35C.